

Uchwała podjęta dnia 26 marca 2009 roku przez Radę Gminy jest naszym zdaniem niewłaściwa i nie będzie służyła dobrze gminie i jej mieszkańcom z kilku powodów:

1. Brak jest przesłanek ekonomicznych uzasadniających taką decyzję, szczególnie przy aktualnej sytuacji gospodarczej.
2. Brak jest wymaganego poparcia całej społeczności gminy.
3. Decyzja może negatywnie wpłynąć na dalszy rozwój gminy a głównie jej wiejskich obszarów, szczególnie w zakresie budowania poczucia jedności gminy i współodpowiedzialności mieszkańców za jej losy.

Opracowana w 2008 roku na zlecenie władz gminy ANALIZA ZASADNOŚCI PRZENIESIENIA SIEDZIBY WŁADZ GMINY ŚWIĘTA KATARZYNA DO MIASTA SIECHNICE, WRAZ ZE ZMIANĄ NAZWY GMINY w zakresie analizy przesłanek ekonomicznych nie wskazała jednoznacznych zalet przenosin. Stwierdzono w niej jedynie, że: „tezę, iż po przeniesieniu siedziby gminy do Siechnic warunki ekonomiczne gminy nie ulegną pogorszeniu należy uznać za uprawdopodobnioną” (dr K. Szółek str. 84-85), pokazując jednocześnie zagrożenia w tym zakresie w tym szczególnie opieranie się w prognozach rozwoju na założeniach ciągłego, dynamicznego rozwoju budownictwa mieszkaniowego (M. Wiland, str. 25). Aktualna sytuacja ekonomiczna potwierdza niestety zasadność tych uwag. Ogłaszane kilkakrotnie w ostatnich miesiącach przetargi na sprzedaż gminnych nieruchomości w centrum Siechnic (ma na nich stanąć m. in. tzw. „centrum administracyjne”) nie przyniosły rezultatu z powodu braku zainteresowania inwestorów.

Koszty budowy nowego centrum administracyjnego szacowane są przez władze gminy na ok. 10 mln złotych i dodatkowo ok. 6 mln złotych kosztów infrastruktury. Środki finansowe miały być pozyskane w części ze sprzedaży gminnych nieruchomości. Tymczasem wybudowany w latach dziewięćdziesiątych obecny budynek Urzędu Gminy w Świętej Katarzynie mógłby, po wielokrotnie tańszej rozbudowie, z powodzeniem zaspokoić wszystkie potrzeby administracji gminy. Niestety, władze gminy od wielu lat prowadziły politykę przenoszenia poszczególnych wydziałów urzędu do tymczasowych pomieszczeń w Siechnicach, wykorzystując to teraz jako argument za budową tam budynku administracyjnego. Jednocześnie niepokojąco rośnie zadłużenie gminy, m.in. na ten rok zaplanowano zaciągnięcie kilkunastomilionowych kredytów.

Od lipca 2008r. przeprowadzane były konsultacje społeczne z mieszkańcami całej Gminy. Mieli oni odpowiedzieć, czy zgadzają się na przeniesienie władz Gminy do Siechnic. W Siechnicach po potężnej reklamie na bilbordach, w kościele, w prasie i ulotkach poszło do głosowania i poparło przeniesienie siedziby władz do Siechnic prawie 1473 osób na 3554 uprawnionych mieszkańców. Stosowano przy tym w większości demagogiczne, antagonizujące społeczność gminną argumenty, sprowadzające się do głoszenia wyższości mieszkańców miasta Siechnice nad pozostałymi „wiejskimi” mieszkańcami. (p. „ulotka siechnicka”).

W pozostałych miejscowościach gminy zdecydowana większość uczestniczących w

konsultacjach opowiedziała się przeciwko przeniesieniu. Stosunkowo niska frekwencja była spowodowana niewiarą w możliwość zmiany kierunku polityki władz gminy. Podczas konsultacji, zwłaszcza w "wiejskiej" części Gminy, utwierdzano mieszkańców w przekonaniu, że konsultacje przeprowadza się, ponieważ nakazują to przepisy, jednakże ostateczną decyzję o skierowaniu wniosku dot. przeniesienia siedziby podejmą radni, a właściwie decyzje (choćby o budowie ratusza w Siechnicach) już i tak zapadły. Mimo to przeciw przeniesieniu oddano 798 głosów. We wcześniejszych latach mieszkańcy gminy, którzy są za pozostawieniem siedziby w Świętej Katarzynie, kilkakrotnie swoimi podpisami na różnych listach oraz w referendum określali swoje stanowisko. Między innymi w roku 2006 zebrano we wszystkich miejscowościach ponad 2800 podpisów osób popierających obecną lokalizację władz gminy.

Sprawa przenosin siedziby władz lub podziału gminy podniesiona przez część mieszkańców Siechnic na początku lat dziewięćdziesiątych, budzi wiele emocji oraz utrudnia wzajemne, dobre kontakty między mieszkańcami miejscowości w naszej gminie. Przytoczona wcześniej „Analiza” przedstawia bardzo wszechstronnie uwarunkowania historyczne, społeczne i mentalnościowe postaw społeczności poszczególnych miejscowości wobec przenosin na tle ogólnej sytuacji gminy. Wskazuje przy tym jednoznacznie, że wszelkie decyzje winny być efektem konsensusu i służyć budowaniu wzajemnego zaufania gdyż „bez niego sprawne przeprowadzenie operacji przeniesienia siedziby władz lokalnych i rozwiązania istniejących w gminie konfliktów będzie dalece utrudnione, jeśli w ogóle możliwe.” (str. 71). Niestety w działaniach zarówno władz gminy jak i promotorów przenosin nie widać jakiegokolwiek woli kompromisu. Wręcz przeciwnie, głoszone są publicznie przez prominentnych mieszkańców Siechnic tezy o tym, iż Siechnice łożą „swoje” pieniądze na inne miejscowości i że należy to zmienić, bo „mieszkańcy miasta mają inne potrzeby niż mieszkańcy wsi” ((p. „ulotka siechnicka”). Powoduje to uzasadnione obawy, że przeniesienie siedziby władz odbierze wiejskiej części gminy resztki możliwości wpływania na życie gminy, w tym na dysponowanie wspólnymi środkami finansowymi. Tym sposobem, głoszona przez władze gminy strategia „zrównoważonego rozwoju” (sprowadzająca się do tego, że w ostatnich kilkunastu latach zdecydowana większość wydatków inwestycyjnych została ulokowana w Siechnicach a dopiero w ostatnich dwóch latach przeprowadzono jakiegokolwiek większe inwestycje na terenach wiejskich) stanie się zupełną fikcją co może doprowadzić do ostatecznej marginalizacji wiejskich terenów gminy. Liczymy na to, że pozostawienie aktualnego stanu administracyjnego i jednocześnie rezygnacja przez część siechniczian z forsowania swoich wizji rozwoju Siechnic kosztem innych miejscowości zapewni harmonijny rozwój naszej gminy dla dobra wszystkich jej mieszkańców. Natomiast zrealizowanie uchwały o przeniesieniu może ostatecznie pogrzebać szansę na porozumienie i konsensus co będzie bardzo negatywnie skutkować na przyszłość gminy.